

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 sierpnia 2014 roku powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 20 713,34 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za dodatkowy przewóz kontenera związany z uszkodzeniem innego kontenera w trakcie wykonywania przewozu, najem pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu oraz połowy ceny zakupu drzwi i felgi oraz połowy ceny zakupu i montażu zbiornika na paliwo.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż na zlecenie H. L. wykonywał usługę przewozu jednego kontenera morskiego zawierającego porcelanę (kontener (...), o numerze (...)). Po załadowaniu tego kontenera w W. w dniu 03 stycznia 2012 roku kierowca zestawu drogowego, za pomocą którego przewożono kontener, skierował się do G., gdzie na terenie terminala kontenerowego (...) kontener miał być złożony celem dalszego transportu morskiego do E.. W dniu 03 stycznia 2012 roku zestaw drogowy, w tym kontener pełen porcelany, uległ wypadkowi drogowemu, w wyniku czego uszkodzeniu uległ zarówno ciągnik, jak i naczepa, a także kontener oraz sam ładunek – porcelana. Sprawca wypadku był ubezpieczony przez (...) Spółkę Akcyjną, a następnie ubezpieczyciel ten został przejęty w dniu 28 grudnia 2012 roku przez pozwanego poprzez przeniesienie całego majątku (...) Spółki Akcyjnej na jego rzecz.

Powód wskazał, że po wypadku naczepa oraz ciągnik wraz z uszkodzonym ładunkiem zostały odholowane do G., gdzie kontener oraz zawarty w nim ładunek zostały zabezpieczone. Uszkodzony, lecz należycie zabezpieczony kontener (...) o numerze(...)został następnie przewieziony z G. do W. do załadowcy celem dokonania wyładunku, inwentaryzacji i ponownego załadunku do nowego nieuszkodzonego kontenera (...) o numerze (...). Zleceniodawca powoda uznając, iż powód nie wykonał należycie zleconej mu usługi wystawił fakturę VAT obciążającą powoda z tytułu dodatkowego przewozu dwóch kontenerów. Powód uiszczył na rzecz H. L. kwotę 5 575 złotych z tytułu transportu pustego sprawnego kontenera na trasie G. – W. oraz załadowanego sprawnego kontenera na trasie W. – G.. Pozwany odmówił zapłaty odszkodowania w kwocie 2 500 złotych w zakresie transportu tego kontenera.

W związku z zaistniałą szkodą powód wynajął dwa pojazdy umożliwiające mu wykonywanie uprzednio zaciągniętych zobowiązań oraz prowadzenie bieżącej działalności. Powód wynajmował w okresie od dnia 09 stycznia 2012 roku do dnia 30 stycznia 2012 roku ciągnik siodłowy o numerze rejestracyjnym (...) (koszt wynajmu w kwocie 5 166 złotych brutto) oraz w okresie od dnia 30 stycznia 2012 roku do dnia 29 lutego 2012 roku ciągnik siodłowy o numerze rejestracyjnym (...) (koszt wynajmu w kwocie 6 150 złotych brutto), tj. łącznie w kwocie 11 316 złotych. Należność ta nie została powodowi zwrócona.

W wyniku wypadku drogowego z dnia 03 stycznia 2012 roku uszkodzony został pojazd stanowiący własność powoda. Powód w pierwszej kolejności roszczenia w tym zakresie skierował do zakładu ubezpieczeń, z którym zawarł umowę ubezpieczenia AC, tj. (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., który pokrył 50% tych kosztów. W niniejszej sprawie powód domaga się od pozwanego pokrycia kosztów zakupu w pozostałej części, tj. łącznie kwoty 6 897,34 złotych, obejmującej kwoty: 1 762,88 złotych za drzwi, 900 złotych za nową felgę oraz 4 234,46 złotych za zakup oraz montaż zbiornika na paliwo.

Postanowieniem z dnia 15 września 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1236/14 Sąd Rejonowy w Sopocie uznał swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni (k. 54 akt).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 03 lutego 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 5642/14 Sąd Rejonowy w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując je zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwany w uzasadnieniu wskazał, że oba kontenery – sprawny o numerze (...) oraz uszkodzony o numerze (...) – były transportowane razem na jednej naczepie,

podczas gdy powód przedłożył faktury VAT, z których wynikało, że transport każdego kontenera został rozliczony odrębnie na kwotę 2 500 złotych, tak jakby każdy z tych kontenerów był przewożony odrębnym transportem. Takie rozliczenie nie jest w ocenie pozwanego prawidłowe i jego zdaniem nie odpowiada ono stawkom rynkowym. Z przeprowadzonego bowiem przez pozwanego badania rynku przewozowego na okoliczność ustalenia kosztu transportu dwóch kontenerów wielkości (...) na jednej naczepie (przy założeniu, że jeden z kontenerów jest pusty) na trasie T. – W. – T. wynikała cena transportu na poziomie kwoty 2 400 złotych - 2 700 złotych za cały transport. Pozwany wskazał, że również roszczenie powoda o zwrot kosztów naprawy pojazdu jest nieuzasadnione. Koszt ten bowiem został pokryty przez ubezpieczyciela na podstawie umowy dobrowolnego ubezpieczenia AC, zaś odmowa wypłaty odszkodowania w pozostałym zakresie spowodowana była użyciem do naprawy części używanych. Nadto, pozwany zakwestionował również roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego jako nieudowodnione co do zasady i wysokości, gdyż powód nie wykazał w żaden sposób, aby na skutek wypadku wystąpiły braki w taborze, które uzasadniałyby najem pojazdu zastępczego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. na zlecenie H. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą L. S. wykonywał usługę przewozu jednego kontenera morskiego zawierającego porcelanę (kontener wielkości (...) o numerze (...)).

Po podstawieniu kontenera w W. u klienta (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i jego załadunku ładunkiem w postaci porcelany, w dniu 03 stycznia 2012 roku kierowca zestawu drogowego, za pomocą którego przewożono ten kontener skierował się do G., gdzie na terenie terminala kontenerowego (...) kontener miał być złożony celem dalszego transportu morskiego do E..

Tego samego dnia zestaw drogowy, w tym kontener pełen porcelany, uległ wypadkowi drogowemu. W wyniku zderzenia pojazdów uszkodzeniu uległ zarówno ciągnik, jak i naczepa, a także kontener oraz znajdujący się w nim ładunek.

Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W dniu 28 grudnia 2012 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zostało przejęte przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: zgłoszenie szkody w pojeździe AC – w aktach szkody (bez numeru kart), zeznania świadka A. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 13 października 2015 roku – k. 151-153 akt (zapis cyfrowy 00:04:52-00:31:10), zeznania A. D. – prezesa zarządu powoda – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:47:13-01:35:58)

Po wypadku drogowym naczepa oraz ciągnik wraz z uszkodzonym ładunkiem zostały odholowane do G., gdzie kontener oraz zawarty w nim ładunek zostały zabezpieczone.

Uszkodzony, lecz należycie zabezpieczony kontener wielkości (...) o numerze (...) został następnie przewieziony z G. do W. do załadunku celem dokonania wyładunku, inwentaryzacji towaru i ponownego załadunku porcelany do nowego nieuszkodzonego kontenera wielkości (...) o numerze (...). Kontener ten (sprawny i pusty) został podjęty w G. i przewieziony do W. wraz z kontenerem uszkodzonym na jednej naczepie drogowej podłączonej do ciągnika siodłowego.

W dniach 09 – 10 stycznia 2012 roku na terenie siedziby spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dokonano wyładunku porcelany z uszkodzonego kontenera, inwentaryzacji ładunku oraz załadunku do nowego kontenera o numerze (...). Ten kontener (załadowany sprawny) oraz kontener uszkodzony zostały następnie przewiezione z powrotem do G. na jednej naczepie.

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wystawił H. L. fakturę VAT o numerze (...) na łączną kwotę 7 789 złotych, obejmującą:

- transport na trasie W. – G. kontenera o numerze (...) za kwotę 1 800 złotych netto,
- transport na trasie G. – W. – G. kontenera o numerze (...) za kwotę 2 500 złotych netto (zgodnie ze zleceniem transportowym (...)),
- transport na trasie G. – W. – G. kontenera o numerze (...) za kwotę 2 500 złotych netto (zgodnie ze zleceniem transportowym (...)).

H. L. zapłaciła kwotę 1 800 złotych netto za transport na trasie W. – G. kontenera o numerze (...) -o zgodnie z pierwotnym zleceniem oraz wystawiła fakturę VAT numer (...) obciążając Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotą 5 575 złotych brutto z tytułu dodatkowego przewozu dwóch kontenerów, którą to należność potrąciła z wynagrodzenia wynikającego z faktury VAT o numerze (...).

zeznania świadka A. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 13 października 2015 roku – k. 151-153 akt (zapis cyfrowy 00:04:52-00:31:10), zeznania A. D. – prezesa zarządu powoda – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:47:13-01:35:58), faktura VAT numer (...) – k. 20 akt, faktura VAT numer (...) – k. 27 akt, zlecenie podjęcia kontenera pustego (pod porcelanę) – k. 21 akt, zlecenie złożenia pustego kontenera – k. 22 akt, zlecenie transportowe numer (...) – k. 25 akt, zlecenie transportowe numer (...) – k. 26 akt, kontenerowy list przewozowy – k. 23-24 akt, pismo – k. 28 akt

Po zdarzeniu drogowym, Przedsiębiorstwo (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. zlecił podwykonawcy, zgodnie ze zleceniem uzyskanym od H. L., 2 przewozy: transport na trasie G. – W. – G. kontenera o numerze (...) -o (zgodnie ze zleceniem transportowym (...)) oraz transport na trasie G. – W. – G. kontenera o numerze (...) (zgodnie ze zleceniem transportowym (...)). Wynegocjowane z przewoźnikiem stawki nie były niskie, ale Przedsiębiorstwo (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. zależało na czasie, by wykonać swoje zobowiązanie w taki sposób, ażeby umożliwić dalszy transport kontenera z porcelaną do E.w zaplanowanym terminie.

Warunkiem H. L. było jedynie, ażeby kontener z porcelaną był przewożony w tyle naczepy. Od decyzji przewoźnika zależało, czy kontener wielkości (...) będzie przewożony samodzielnie, czy wraz z innym kontenerem. Zasadą jest, że przewoźnik przewozi małe kontenery, tj. kontenery o wielkości (...), po dwa na jednej naczepie. Stawkę za przewóz każdego kontenera ustala się zazwyczaj odrębnie.

zeznania świadka A. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 13 października 2015 roku – k. 151-153 akt (zapis cyfrowy 00:04:52-00:31:10), zlecenie transportowe numer (...) – k. 25 akt, zlecenie transportowe numer (...) – k. 26 akt

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił Przedsiębiorstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotę 2 500 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z koniecznością dodatkowego przewozu kontenerów powstałą w związku z zaistniałym zdarzeniem drogowym w dniu 03 stycznia 2012 roku, odmawiając wypłaty pozostałej kwoty (2 500 złotych) i podnosząc, że na tej trasie oba kontenery (sprawny – pusty i uszkodzony- pełny oraz sprawny – pełny i uszkodzony – pusty) zostały przewiezione razem na jednym zestawie drogowym.

decyzja z dnia 18 października 2013 roku – k. 45 akt

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. z uwagi na dużą ilość zleceń, by móc mieć możliwość wykonania uprzednio zaciągniętych zobowiązań oraz prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej, w związku z uszkodzeniem ciągnika siodłowego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 03 stycznia 2012 roku wynajął w okresie od dnia 09 stycznia 2012 roku do dnia 30 stycznia 2012 roku ciągnik siodłowy o numerze rejestracyjnym (...)

oraz w okresie od dnia 30 stycznia 2012 roku do dnia 29 lutego 2012 roku ciągnik siodłowy o numerze rejestracyjnym (...)

Koszt najmu ciągnika siodłowego o numerze rejestracyjnym (...) przez okres 21 dni wyniósł 4 200 złotych netto (5 166 złotych brutto).

Koszt najmu ciągnika siodłowego o numerze rejestracyjnym (...) wyniósł 5 000 złotych netto (6 150 złotych brutto).

faktura VAT numer (...) – k. 46 akt, faktura VAT numer (...)GD – k. 47 akt, zeznania świadka M. M. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:04:23-00:38:10), zeznania A. D. – prezesa zarządu powoda – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:47:13-01:35:58)

W związku z koniecznością naprawy uszkodzonego ciągnika siodłowego pracownik Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. – M. M. (1) zamówił u B. B. zbiornik paliwa, drzwi lewe oraz felgę. Poniesione z tego tytułu koszty zostały zwrócone przez ubezpieczyciela w połowie. Co do pozostałej części, odmówił on wypłaty wskazując, iż części te były używane.

faktura VAT numer (...) – k. 65 akt, faktura VAT numer (...) – k. 66 akt, faktura VAT numer (...) – k. 67 akt, zeznania świadka M. M. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:04:23-00:38:10), zeznania świadka M. M. (2) – protokół skrócony rozprawy z dnia 05 lutego 2016 roku – k. 176-182 akt (zapis cyfrowy 00:38:13-00:45:07)

Znacznie bardziej prawdopodobnym jest, że w uszkodzonym ciągniku siodłowym zamontowano drzwi oraz zbiornik paliwa jako części używane, a nie nowe.

Odnosnie drzwi, świadczyć może o tym okoliczność, że producent nie sprzedaje drzwi łącznie z szybą, a nadto podwyższona grubość powłoki lakierniczej. Grubość powłoki renowacyjnej (oryginalnej) wynosi około 150 mikronów, z pomiarów tej powłoki na zamontowanych drzwiach wynika, że miała ona w okolicach klamki grubość 471 mikronów, co oznacza, że lakier musiałby być w tym miejscu nakładany pięciokrotnie po malowaniu renowacyjnym. Na pozostałym obszarze była również podwyższona grubość powłoki lakierniczej, co świadczy o co najmniej dwu- (205 mikronów) i trzykrotnym (265 mikronów) nałożeniu warstw lakieru.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala biegłemu sądowemu na ustalenie, jaką częścią była felga.

Nie jest prawdopodobne, ażeby zbiornik paliwa wyprodukowany w 2007 roku był częścią nową, tym bardziej, że w czasie oględzin stwierdzono jego uszkodzenie.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy ciągnika siodłowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...) mieścił się w przedziale od dnia 03 stycznia 2012 roku do dnia 26 stycznia 2012 roku i wynosił 23 dni kalendarzowe.

W miesiącach styczniu i lutym 2012 roku stawki za wynajem ciągników siodłowych marki M. o parametrach podobnych do pojazdu uszkodzonego M. o numerze rejestracyjnym (...) stosowanych przez firmy zajmujące się wynajmem tego typu pojazdów z terenu M. i T. mieściły się w przedziale od 110 – 355 złotych netto za dobę.

Koszt przewozu dwóch kontenerów na jednej naczepie mieścił się w przedziale 2 170 – 4 800 złotych netto, zaś koszt przewozu każdego kontenera na osobnej naczepie (cena dla jednego kontenera) mieścił się w przedziale 1 900 – 3 600 złotych netto.

opinia biegłego sądowego J. Z. – k. 204-241 akt, opinia uzupełniająca – k. 264-269 akt, ustna opinia uzupełniająca – protokół skrócony rozprawy z dnia 15 lutego 2017 roku – k. 301-303 akt (zapis cyfrowy 00:01:40-00:43:20)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: A. G., M. M. (2), M. M. (1) oraz prezesa zarządu powoda – A. D..

Odnosząc się do zeznań świadka A. G., to Sąd – uznając je za spójne i wiarygodne – oparł się na nich przede wszystkim w zakresie, w jakim świadek ten wskazywała, że wynegocjowane stawki za dodatkowy przewóz nie były wprawdzie niskie, ale powodowi zależało na czasie, by wykonać swoje zobowiązanie w taki sposób, ażeby umożliwić dalszy transport kontenera z porcelaną do E. w zaplanowanym terminie, a także w zakresie, w jakim wskazywała ona, że zasadą jest, że przewoźnik przewozi małe kontenery, tj. kontenery o wielkości (...), po dwa na jednej naczepie, zaś stawkę za przewóz każdego kontenera ustala się zazwyczaj odrębnie.

Odnosząc się do zeznań świadka M. M. (1), to Sąd oparł się na nich uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał na sposób dotychczasowego korzystania z uszkodzonego pojazdu i niemożność zastąpienia tego pojazdu innym posiadanym przez powoda, gdyż jak wskazywał świadek wszystkie pozostałe pojazdy „były w ruchu”. Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach przedstawiciela powoda – prezesa zarządu powoda A. D., także uznanych za wiarygodne w tym zakresie, z których wynika, iż w tym czasie powód posiadał jeszcze 5 pojazdów (oprócz uszkodzonego), z których wszystkie były wykorzystywane i jednocześnie nie było możliwości zastąpienia uszkodzonego pojazdu innym pojazdem z posiadanego taboru, zaś najem pojazdu dawał możliwość wykonania uprzednio zaciągniętych zobowiązań oraz prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej.

Co do okoliczności samego faktu zamówienia przez świadka M. M. (1) w imieniu powoda drzwi, felgi oraz zbiornika paliwa jako części nowych, Sąd zeznaniom tego świadka dał wiarę, jednakże uznał je za niewiarygodne w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał, że części te, bezpośrednio dowiezione do warsztatu, „nie nosiły śladów użytkowania”. Stoi to bowiem w wyraźnej sprzeczności z treścią opinii biegłego sądowego, a więc specjalisty w zakresie techniki samochodowej, z której wyraźnie wynika, iż w okolicznościach niniejszej sprawy znacznie bardziej prawdopodobne jest, że zamontowano używane drzwi oraz zbiornik paliwa. Jednocześnie znalazły potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie twierdzenia świadka dotyczące okoliczności nieprawidłowego polakierowania drzwi, jak wskazywał świadek „lakiernia zamiast zeszlifowania pierwszej wadliwej warstwy, tylko ją zmatowiła i pomalowała jeszcze raz”, co w ocenie biegłego sądowego mogło skutkować zwiększeniem grubości powłoki lakierniczej na całej powierzchni drzwi do około 210 mikronów, nie stanowiąc jednakże uzasadnienia dla znacznie zwiększonej grubości powłoki lakieru na innych niektórych fragmentach.

Odnosząc się zaś do zeznań świadka M. M. (2), Sąd uznał je za spójne i wiarygodne, aczkolwiek miał na uwadze, iż świadek ten nie pamiętał faktu i okoliczności wymiany felgi w ciągniku M. należącym do powoda po kolizji drogowej. Oceniając natomiast zeznania osoby uprawnionej do reprezentowania powoda – A. D., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał on na okoliczności związane z dodatkowym transportem kontenerów, a także najmem pojazdu w miejsce pojazdu uszkodzonego.

Istotne znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie miał dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie naprawy i eksploatacji pojazdów silnikowych oraz ich wyceny, bezpieczeństwa ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych J. Z.. Przedmiotowa opinia została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne z zakresu naprawy i eksploatacji pojazdów silnikowych, a zatem uprawnioną do przeprowadzania badań i sporządzania opinii danego rodzaju. Wykonano ją w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego.

Z treści opinii biegłego sądowego wynikało, że znacznie bardziej prawdopodobnym jest, że w uszkodzonym ciągniku siodłowym marki M. o numerze rejestracyjnym (...) zamontowano drzwi lewe oraz zbiornik paliwa jako części używane, a nie nowe.

Odnosząc się do zarzutów strony powodowej, w uzupełniającej opinii pisemnej oraz uzupełniającej opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 15 lutego 2017 roku, biegły sądowy wskazał, że o tym, że drzwi były częściami używanymi świadczy m. in. wynikająca z faktury VAT numer (...) okoliczność sprzedaży drzwi łącznie z szybą, co nie jest stosowane przez producentów oryginalnych części, a nadto podwyższona grubość powłoki lakierniczej tych drzwi. Grubość powłoki renowacyjnej (oryginalnej) wynosi około 150 mikronów, z pomiarów tej powłoki na zamontowanych drzwiach wynika, że miała ona w okolicach klamki grubość 471 mikronów, co oznacza, że lakier musiałby być w tym miejscu nakładany pięciokrotnie po malowaniu renowacyjnym. Na pozostałym obszarze była również podwyższona grubość powłoki lakierniczej, co świadczy o co najmniej dwu- (205 mikronów) i trzykrotnym (265 mikronów) nałożeniu warstw lakieru. Jednocześnie wskazywana przez świadka M. M. (1) okoliczność związana z koniecznością powtórnego lakierowania drzwi nie uzasadnia grubości lakieru wynoszącej miejscami 471 mikronów, co przemawia za przyjęciem, że zamontowano drzwi używane, które wymagały naprawy lub były wcześniej naprawiane.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał biegłemu sądowemu na ustalenie, jaką częścią była felga, jakie stwierdzono na niej uszkodzenia (z uwagi nieczytelność wydruku zdjęcia znajdującego się w aktach sprawy) oraz ustalenie, czy takie uszkodzenie mogło powstać w okolicznościach wskazywanych przez powoda oraz świadka M. M. (2) związanych z przetaczaniem felgi w warsztacie wulkanizacyjnym, aczkolwiek zachowanie w postaci przetaczania felgi w celu jej zamontowania biegły sądowy ocenił jako nieprawidłowe i nieprofesjonalne.

Nadto, w ocenie biegłego sądowego, znacznie bardziej prawdopodobne jest, że zbiornik paliwa wyprodukowany w 2007 roku był częścią używaną, tym bardziej, że w czasie oględzin ponaprawczych stwierdzono jego uszkodzenia. Jak wskazał biegły sądowy w czasie swojej zawodowej praktyki nie spotkał się z sytuacją, by taką część jako nową sprzedawano w tak znaczny czas od jej produkcji jako część nieużywaną.

Zdaniem biegłego sądowego celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy ciągnika siodłowego M. o numerze rejestracyjnym (...) mieścił się w przedziale od dnia 03 stycznia 2012 roku do dnia 26 stycznia 2012 roku i wynosił 23 dni kalendarzowe. Odnosząc się do zarzutów strony powodowej, biegły sądowy wyjaśnił, iż nie zostały uwzględnione dni potrzebne na czynności w postaci podstawienia pojazdu do naprawy, czy usunięcia kontenera oraz czasu oczekiwania na części, gdyż w zebranym materiale dowodnym brak jest informacji na ten temat, w tym odnośnie miejsca przeprowadzenia oględzin (gdyby np. były przeprowadzone poza miejscem naprawy, byłoby konieczne przerywanie pracy), czy daty zamówienia i otrzymania części zamiennych.

W miesiącach styczniu i lutym 2012 roku stawki za wynajem ciągników siodłowych marki M. o parametrach podobnych do pojazdu uszkodzonego M. o numerze rejestracyjnym (...) stosowanych przez firmy zajmujące się wynajmem tego typu pojazdów z terenu M. i T. mieściły się w przedziale od 110 – 355 złotych netto za dobę.

Koszt przewozu dwóch kontenerów na jednej naczepie mieścił się w przedziale kwot 2 170 – 4 800 złotych netto, zaś koszt przewozu każdego kontenera na osobnej naczepie (cena dla jednego kontenera) mieścił się w przedziale kwot 1 900 – 3 600 złotych netto.

W niniejszej sprawie powód Przedsiębiorstwo (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 20 713,34 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za dodatkowy przewóz kontenera związany z uszkodzeniem innego kontenera w trakcie wykonywania przewozu, a które to uszkodzenie było wynikiem zdarzenia drogowego, za które odpowiedzialność ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony u pozwanego, najem pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu, a także tytułem zwrotu połowy ceny zakupu drzwi i felgi oraz zakupu i montażu zbiornika na paliwo.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

Przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 03 stycznia 2012 roku. Nie podlega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego, zaś w okolicznościach niniejszej sprawy najem pojazdu zastępczego Sąd uznał za uzasadniony. Jak wynikało bowiem z zeznań prezesa zarządu powoda A. D. oraz świadka M. M. (3), w tym czasie powód posiadał jeszcze 5 pojazdów (oprócz uszkodzonego), z których wszystkie były wykorzystywane i jednocześnie nie było możliwości zastąpienia uszkodzonego pojazdu innym pojazdem z posiadanego taboru, zaś jedynie najem pojazdu zastępczego dawał możliwość wykonania uprzednio zaciągniętych zobowiązań oraz prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 stycznia 1999 roku (sygn. akt II CKN 109/98, niepublikowany), że poniesienie przez przedsiębiorcę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego do kontynuowania działalności gospodarczej pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w art. 361 § 2 k.c. oraz w wyroku z dnia 18 marca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 1916/00 niepublikowany), z którego wynika, że wynajmowanie pojazdu zastępczego do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższać koszty wynajęcia pojazdu zastępczego.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko

okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego J. Z. celowy i ekonomicznie uzasadniony okres naprawy ciągnika siodłowego M. o numerze rejestracyjnym (...) mieścił się w przedziale od dnia 03 stycznia 2012 roku do dnia 26 stycznia 2012 roku i wynosił 23 dni kalendarzowe, który to wniosek Sąd w całości podziela. W ocenie Sądu podniesiony przez powoda zarzut nieuwzględnienia w tym okresie dni potrzebnych na czynności w postaci np. podstawienia pojazdu do naprawy, czy usunięcia kontenera, a także czasu oczekiwania na części, jest zarzutem niezasadnym, gdyż w myśl zasady rządzącej rozkładem ciężaru dowodu w procesie cywilnym, to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania okoliczności, z których chciał on wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Tymczasem, powód nie przedstawił żadnych dowodów odnośnie np. miejsca przeprowadzenia oględzin (gdyby bowiem były przeprowadzone nie w miejscu naprawy, zasadnym byłoby wówczas przerywanie pracy naprawczej i uwzględnienie tego okresu jako uzasadnionego), czy daty zamówienia i otrzymania części zamiennych.

Podzielając wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego należało uznać zatem, iż uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie wynosił 23 dni.

Odnośnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, to wskazać należy, że z opinii biegłego sądowego J. Z. wynikało, że w okresie likwidacji szkody stawki za wynajem ciągników siodłowych marki M. o parametrach podobnych do pojazdu uszkodzonego M. o numerze rejestracyjnym (...) stosowanych przez firmy zajmujące się wynajmem tego typu pojazdów z terenu M. i T. mieściły się w przedziale od 110 – 355 złotych netto za dobę.

Z treści przedłożonych przez powoda faktur VAT wynikało, że koszt najmu ciągnika siodłowego o numerze rejestracyjnym (...) przez okres 21 dni wyniósł 4 200 złotych netto (5 166 złotych brutto), co oznacza stawkę 200 złotych netto za dobę, a koszt najmu ciągnika siodłowego o numerze rejestracyjnym (...) za okres od dnia 30 stycznia 2012 roku do dnia 29 lutego 2012 roku, czyli przez okres 30 dni, wyniósł 5 000 złotych netto (6 150 złotych brutto), co oznacza stawkę 166,67 złotych netto za dobę. Jednocześnie wskazać należy, iż domaganie się zwrotu kosztów najmu pojazdu w stawkach brutto nie było kwestionowane przez stronę pozwaną.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (23 dni) oraz stawki w kwocie 200 złotych netto przez okres 21 dni i stawki w kwocie 166,67 złotych netto przez okres kolejnych 2 dni, a zatem kwotę 4 533,34 złotych netto, czyli kwotę 5 576 złotych brutto. W pozostałym zakresie żądanie pozwu odnośnie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd uznał za niezasadne.

Odnosząc się do żądania zwrotu części należności uiszczonej tytułem zakupu drzwi i felgi oraz zbiornika na paliwo, to w ocenie Sądu żądanie w tym zakresie również nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416).

Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 1975 roku, sygn. akt III CRN 26/75).

W ocenie Sądu powód nie sprostował wykazaniu, że zamontowane w pojeździe części w postaci felgi, zbiornika paliwa i drzwi lewych były częściami nowymi. Za niewystarczające uznać bowiem należało twierdzenia powoda oraz świadka

M. M. (1), że dokonali oni zamówienia tych części jako części nowych, tym bardziej, że ze sporządzonej na podstawie całokształtu materiału dowodowego opinii biegłego sądowego wynikało, że bardziej prawdopodobne jest, z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia, że były to części używane, zaś co do felgi – brak jest w ogóle możliwości ustalenia charakteru tej części. Okoliczności te jednak obciążają powoda jako tego, który chce z nich wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że powód w toku procesu nie przedstawił faktur dokumentujących zakup tych części od ich producenta.

Rozstrzygając natomiast o żądaniu w zakresie odszkodowania za dodatkowy przewóz kontenera związany z uszkodzeniem innego kontenera w trakcie wykonywania przewozu, Sąd żądanie to uznał za uzasadnione w części.

Poza sporem pozostawało, że w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 03 stycznia 2012 roku, za które odpowiedzialność ponosił pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy tego zdarzenia, uszkodzony został ciągnik siodłowy wraz z naczepą i przewożonym na nim kontenerem wypełnionym ładunkiem w postaci porcelany. Bezsporne było również, że by wywiązać się z przyjętego zobowiązania wobec zleceniodawcy H. L., powód za pośrednictwem podwykonawcy dokonał przewozu do W. zarówno uszkodzonego kontenera, jak i sprawnego, do którego po inwentaryzacji miał zostać przełożony ładunek, a następnie oba kontenery zostały z powrotem przewiezione z W. do G.. Powód, jak wynikało z zeznań świadka A. G., ustalił cenę frachtu za każdy z tych kontenerów odrębnie, w kwocie po 2 500 złotych netto, przy czym w obie strony oba te kontenery transportowane były na jednej naczepie. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady wypłacając odszkodowanie w kwocie 2 500 złotych i odmawiając zapłaty odszkodowania w pozostałym zakresie tj. w kwocie 2 500 złotych, wskazując, iż kontenery były transportowane razem na jednej naczepie, podczas gdy powód przedłożył faktury VAT, z których wynikało, że transport każdego kontenera został rozliczony odrębnie na kwotę 2 500 złotych, tak jakby każdy z tych kontenerów był przewożony odrębnym transportem. Takie rozliczenie nie jest w ocenie pozwanego prawidłowe, zaś z przeprowadzonego przez niego badania rynku przewozowego na okoliczność ustalenia kosztu transportu dwóch kontenerów wielkości (...) na jednej naczepie (przy założeniu, że jeden z kontenerów jest pusty) na trasie T. – W. – T. wynikała cena transportu na poziomie kwoty 2 400 złotych – 2 700 złotych za cały transport.

W powyższych okolicznościach rolą Sądu było więc ustalenie, czy zasadne było rozliczenie przewozu każdego z kontenerów osobno, skoro były one transportowane na jednej naczepie i czy przyjęte przez powoda stawki mieszczą się w stawkach stosowanych na rynku.

Z treści art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 ze zmianami) wynika, iż w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim obowiązana jest m. in. do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak wynika zaś z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, zaś jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (art. 362 k.c.). Poszkodowany powinien więc tak działać, jak jest „ogólnie wymagane” w stosunkach danego rodzaju. Od racjonalnie działającego poszkodowanego należy wymagać, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne, przede wszystkim zaś optymalizował wydatki. Poszkodowany obowiązany jest bowiem do minimalizacji kosztów i niepowiększania szkody poprzez poszukiwanie jak najbardziej ekonomicznego środka transportu.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze zeznania świadka A. G., z których wynikało, że po zaistnieniu zdarzenia w dniu 03 stycznia 2012 roku, powód od H. L. otrzymał dwa zlecenia transportowe – na każdy kontener osobno, dlatego też i powód dokonał również dwóch zleceń swojemu podwykonawcy – przewoźnikowi, przy czym jak wynikało z zeznań tego świadka stawkę za przewóz każdego kontenera ustalono odrębnie (co czyniono zazwyczaj), a od decyzji przewoźnika zależało, czy kontener wielkości (...) będzie przewożony samodzielnie, czy wraz z innym kontenerem, choć zasadą jest, że przewoźnik przewozi małe kontenery, tj. kontenery o wielkości (...) po dwa na jednej naczepie. Jednocześnie świadek ten wskazał, że wynegocjowane z przewoźnikiem stawki nie były niskie, ale powodowi

Przedsiębiorstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. zależało na czasie, by wykonać swoje zobowiązanie w taki sposób, ażeby umożliwić dalszy transport kontenera z porcelaną do Egiptu w zaplanowanym terminie.

Uwzględniając zatem powyższe, Sąd przyjął, iż zasadne było ustalenie stawki za przewóz każdego kontenera osobno (jako że było to powszechną praktyką) i jednocześnie, że powód jako profesjonalista niewątpliwie świadomy był, iż transport obu kontenerów zostanie dokonany przez przewoźnika na jednej naczepie (co było regułą w przypadku tak małych kontenerów), wobec czego ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody powodował, że był on zobowiązany do niepowiększania szkody poprzez poszukiwanie jak najbardziej ekonomicznego środka transportu. Jest to uzasadnione tym bardziej, gdyż jak wynika z opinii biegłego sądowego w dwóch przypadkach (na dziewięć) koszt przewozu dwóch kontenerów na jednej naczepie i jednego kontenera na jednej naczepie był identyczny, w żadnym zaś z przypadków nie stanowił on wielokrotności przewozu jednego kontenera. Ustalenie zatem cen za przewóz każdego z kontenerów osobno na poziomie 2 500 złotych przy świadomości ich transportowania na jednej naczepie (co obniża koszt transportu) i jednocześnie mając na uwadze zabezpieczenie interesu przewoźnika (który miał zagwarantowany przewóz takiej ilości kontenerów, jaka mieści się na naczepie) należy uznać za sprzeczne z tym obowiązkiem. Jednocześnie nie znajdują potwierdzenia zeznania prezesa zarządu powoda A. D. w zakresie, w jakim twierdził on, że gdyby każdy z kontenerów transportowany był osobno, koszt wynosiłby kwotę 4 000 złotych za kontener. Z zestawienia stawek stosowanych za tego rodzaju transport sporządzonych przez biegłego sądowego wynika, iż stawka taka nie występuje na rynku (waha się w przedziale od 1 900 złotych do 3 600 złotych). W tych okolicznościach uznać należało, że obowiązek minimalizacji szkody wymagał od powoda powzięcia takich działań, które by tej szkody nie powiększały, tym bardziej, że jak wskazywał świadek A. G. ustalone stawki, czego powód miał świadomość, nie były niskie, stąd też za zasadne Sąd uznał odszkodowanie z tego tytułu (za przewóz dwóch kontenerów) w wysokości 3 600 złotych netto. Jest to stawka występująca na rynku, nie najwyższa i nie najniższa, zaś przewóz dwóch małych kontenerów na trasie G. – W. – G. za tę cenę był możliwy. Jednocześnie dla ustalenia wyższej ceny i obciążenia nią ubezpieczyciela sprawcy szkody nie stanowi w ocenie Sądu okoliczność wskazywana przez powoda a dotycząca „chęci pozostawienia dobrego wrażenia o naszej firmie, że pomagamy L. S. w kłopotcie”.

Skoro z powyższego tytułu pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił powodowi już kwotę 2 500 złotych netto, do zapłaty pozostała jeszcze kwota 1 100 złotych netto.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd uznał za zasadne żądanie powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. w zakresie kwoty 6 676 złotych obejmującej:

- 5 576 złotych tytułem odszkodowania za uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego,
- 1 100 złotych tytułem pozostałej części odszkodowania za przewóz kontenerów

i na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. kwotę 6 676 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące powództwo za niezasadne (odnośnie pozostałej części odszkodowania za przewóz kontenerów i najem pojazdu zastępczego oraz zwrotu połowy kosztów poniesionych na zakup drzwi, felgi i zbiornika paliwa), na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario, Sąd w punkcie II wyroku powództwo w tym zakresie oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którą to zasadą każda ze stron powinna ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 32,23% (zasądzona kwota stanowi 32,23% kwoty dochodzonej pozwem). Natomiast pozwany wygrał sprawę w 67,77%, tj. w zakresie, w jakim Sąd oddalił przedmiotowe skierowane przeciwko

niemu powództwo. W świetle powyższego, powodowi należy się zwrot w 32,23% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się zwrot poniesionych przez niego kosztów w 67,77%.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 4 224,73 złotych (1 036 złotych – opłata sądowa od pozwu, 2 400 złotych – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 771,73 złotych – wykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 4 417 złotych (2 400 – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 2 000 złotych – wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego). Powodowi zatem należy się kwota 1 361,63 złotych tytułem zwrotu w 32,23% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się kwota 2 993,40 złotych tytułem zwrotu w 67,77% poniesionych przez niego kosztów. Kompensując obie kwoty powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 1 631,77 złotych, którą Sąd zasądził w punkcie III wyroku, stosując powyższą zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Na marginesie wskazać należy, iż zarządzeniem z dnia 28 lutego 2017 roku Sąd nakazał zwrócić powodowi, po uprawomocnieniu się wyroku, kwotę 1 228,27 złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. akta przedłożyć z wpływem lub za 7 dni celem rozważania możliwości stwierdzenia prawomocności postanowienia z dnia 28 lutego 2017 roku w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłemu sądowemu.

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 13 marca 2017 roku